

Kwartalnik

lubelski

ZWARTEK 24 maja 2001 r.

Nr 120 (11422)

Dworcowe spotkanie z poezją Agaty Tuszyńskiej

Podróż między wierszami

Tego jeszcze nie było. Spotkanie z poezją Agaty Tuszyńskiej, która własne losy spisuje wierszem, a cudze prozą, odbędzie się na lubelskim dworcu PKP! Trasa tej *Podróży między wierszami* wieść będzie przez wszystkie trzy perony dworca, a z trzeciego nastąpi odjazd uczestników spotkania wagonem na boczny tor. Początek podróży **dziś, w czwartek, o godz. 16.53.**

Idea spotkania na dworcu, zorganizowanego przez niezastąpiony w takich pomysłach **Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN**, wzięła się z powracającego w wielu tomikach autorki tak znanych biograficznych książek jak *Singer. Pejzaże pamięci* czy *Długie życie gorszycielki* motywu podróży. Dworzec wydał się zatem najlepszym miejscem do spotkania z tą częścią twórczości poetyckiej Agaty Tuszyńskiej, w której ten motyw występuje, zawartą m.in. w wydanych w tym roku tomikach *Na cudzych brzegach* i *Łęczyca*. Ma to być także próba wejścia z poezją w codzienność i - co tu kryć - szarość dworca, stworzenie na krótki moment w tej specyficznej przestrzeni miejsca niecodziennego, cudownego, pełnego poezji i próba, jak to sformułowali organizatorzy, „wybicia go” z rytmu codzienności.

Podróż między wierszami rozpocznie się przed głównym dworcem, a przystankami będą utwory Tuszyńskiej. Wiersze zostaną zapisane na chodnikach, ścianach, walizkach, co będzie graficzną ingerencją w przestrzeń stacji kolejowej w opracowaniu **Małgorzaty Rybickiej**, absolwentki lubelskiego liceum plastycznego. Każdy wiersz zostanie skomentowany przez autorkę. W czasie przechodzenia od wiersza do wiersza strofy poetki czytane będą przez megafon. Po dojściu do końca peronu III uczestnicy podróży wsiądą w oczekującej tam wagon, w którym odbędzie się dalsza część spotkania. Koniec, jak to często bywa w życiu, nastąpi na bocznym torze.

Dodajmy, że przy realizacji projektu współpracują **Paulina Paczuska** i **Weronika Urlich**, a zbratanie poezji z koleją mogło dojść do skutku dzięki uprzejmości i życzliwości **Zbigniewa Tracichleba**, dyrektora Zakładów Przewozów Pasażerskich w Lublinie. (tam)